

FRONTEX TESTUJE AEROSTAT

Turyści wypoczywający tego lata na greckiej wyspie Samos mogą zauważyć nad swoimi głowami nowy rodzaj statku powietrznego przypominający sterowiec. Dokładniej chodzi o specjalistyczny aerostat, który pojawił się tam dzięki współpracy FRONTEX i tamtejszej straży przybrzeżnej. To właśnie, w tej części Grecji, rozpoczęły się miesięczne testy użytkowania aerostatu do prowadzenia długotrwałego nadzoru nad obszarami morskimi.

Europejska Agencja Straży Granicznej i Przybrzeżnej FRONTEX od dłuższego czasu prowadzi rozpoznawanie najnowszych technologii, pozwalających na skuteczną obserwację granic lądowych, morskich i powietrznych. Obecnie we współpracy z grecką strażą przybrzeżną, FRONTEX rozpoczął miesięczny okres testowania działania specjalnie wyposażonego aerostatu. Jego bazą, nie bez przyczyny stała się grecka wyspa Samos. Wspomniana grecka wyspa leży na Morzu Egejskim, tuż u wybrzeży Azji Mniejszej. Bardziej obrazowo można powiedzieć, że od Turcji oddziela ją wąską cieśniną, ok. 70 km na południowy zachód od tureckiego Izmiru.

Czytaj też: [Konkurs na system do wykrywania nisko lecących statków powietrznych. Pula nagród to prawie pół miliona euro](#)

Jak podkreślił FRONTEX, obecny pilotażowy projekt w zakresie wykorzystania aerostatu ma przede wszystkim na celu ocenę jego wydajności oraz opłacalności tego rodzaju technologii. Oczywiście w tym przypadku mowa o działaniu aerostatu prowadzącego nadzór w specyficznym morskim środowisku operacyjnym. Stacjonującą na Samos aerostat będzie w czasie testów latał na różnych wysokościach. Sprawdzeniu ma być poddana jego wielofunkcyjność, stąd też próby zastosowania go do prowadzenia nadzoru w celu wykrywania kanałów nielegalnej migracji, wspierania operacji ratownictwa morskiego czy też zwalczania przestępczości transgranicznej.

Czytaj też: [Granice UE będą bezpieczniejsze? Frontex na zakupach](#)

Warto przypomnieć, że w styczniu informowaliśmy o rozstrzygnięciu przetargu na przeprowadzenie testów. Wartość umowy, bez VAT, zamknęła się w kwocie 481 600 euro, a podstawą wyboru oferty było kryterium jakości oraz ceny. Chętnych do świadczenia usług aerostatem dla Frontexu oraz Grecji było trzech, z których najlepsza oferta miała pochodzić od niemieckiej firmy IN-innovative navigation GmbH.